

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b>	<b>Numer telefonu</b>	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b>	<b>CENA</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—	<b>REDAKCJI I ADMINISTRACJI</b>	<b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 l. p.</b>	<b>NUMERU</b>	Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—	<b>221-17.</b>	<b>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.</b>	<b>10 gr.</b>	
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—	<b>Konto PKO Lwów</b>	<b>Rękopisów udesłanych nie zwraca się.</b>		
Zagranicą . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—	<b>Nr 504.044.</b>			

## Dziejowy konflikt.

Świat ma teraz oczy skierowane w jeden punkt, mieszczący się gdzieś pomiędzy Nankinem a Hong-Kongiem, bo zaczyna rozumieć, że tam właśnie rozstrzygają się obecnie jego losy. W tym krwawym starciu, jakie się tam rozgrywa, chodzi bowiem o opanowanie kontynentu, którego jednym z półwyspów jest Europa a drugim Indie. Rozumie też dyplomacja europejska, że wpływy obce w Chinach są tak zagrożone, jak jeszcze nigdy. Jeżeli teraz nie pohamuje się naporu japońskiego, Europa może się pożegnać ze swoimi interesami w Chinach.

Bo faktem jest, że wojna tocząca się na terytorium chińskim nie jest w gruncie rzeczy wojną wynikającą ze sprzecznych interesów Chin i Japonii, lecz walką o przyszłość Chin i ich pozycję w wielkiej polityce narodów azjatyckich o hegemonię na kuli ziemskiej, jest na razie współzawodnictwem o wpływ na Chiny między Japonią a Rosją, a może się przeobrazić we współzawodnictwo między Japonią a narodami europejskimi.

Japonia oficjalnie stawia sprawę mocno i ostro, może nawet zbyt ostro. Japoński minister spraw wewnętrznych admirał Suetsugu, uważany za osobistość decydującą w rządzie japońskim, powiedział niedawno dziejowe niemal słowa: „Przeżywamy obecnie chwilę, które odbijają się głośnym echem w historii świata. Nikt nie może powiedzieć, jakie będzie tempo wypadków. Jestem przekonany, że żółta rasa będzie korzystała z błogosławieństwa niebios i że koniec hegemonii białych zainauguruje prawdziwą erę sprawiedliwości i humanitaryzmu, o których stale mówią Europejczycy i Amerykanie. Oczywiście szybkie rozwiązanie doprowadzi do ogólnej pogody, ale powiedzmy sobie, że niezależnie od tego, jaką ostrożność będziemy stosowali, wynik będzie ten sam: pożoga. Tego chce przeznaczenie. Rzeczą podstawową jest, byśmy spełnili nasze posłannictwo, nie zatrzymując się względami drugorzędnymi”.

Te słowa unaocniają światu, że na wulkanicznych wyspach Nipponu nagromadziły się siły, których wyzwole nie musi w konsekwencji spowodować potężny wstrząs a ten wstrząs w konsekwencji spowoduje ważne przemiany natury politycznej, gospodarczej, a nawet kulturalnej nie tylko na Dalekim Wschodzie, ale także w reszcie świata, zwłaszcza wśród rasy białej.

Cały świat dziwi się, dla czego inne państwa, dla czego kraje anglosaskie a specjalnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej nie przeciwstawiają się Japonii w jej zwycięskim pochodzie na terenie Chin.

Otóż Amerykanie ustępują na każdym kroku Japonii, bo odczuwają zasadniczy wstręt do wojny. Zaś Anglia posiada obecnie na wodach Dalekiego Wschodu tylko pięć krążowników. Wobec japońskiej floty nie jest to siła, która może być brana poważnie. Anglia posiada na Dalekim Wschodzie wielkie bazy morskie, Singapur i Hong-Kong, lecz bez floty. Anglia nie jest dzisiaj ani politycznie ani strategicznie przygotowana do energicznego wystąpienia na Dalekim Wschodzie. Jest ona unieruchomiona w Europie przez imperialistyczne almary różnych państw. Rosja wreszcie jest

## Obrady Związku Kupiectwa Pomorskiego.

Bydgoszcz, 17. 1. (PAT). Doroczne walne zebranie Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, odbyte w Bydgoszczy przybrało formy potężnej manifestacji pomorskiego kupiectwa i zgromadziło około 2 tysiące delegatów. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele rządu w osobach p. wicepremiera i min. skarbu inż. Kwiatkowskiego i ministra Przemysłu i Handlu Romana. Miasto przybrało świąteczny wygląd.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w starożytnym kościele S. S. Klarysek, na którym obecni byli: p. wicepremier Kwiatkowski, minister Roman, gen. Górecki, wojewoda poznański Maruszewski, wojewoda pomorski Raczkiewicz, dowódca O. K. gen. Thomme, komisarz miasta Gdyni mgr. Sokół, władze Naczelnego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, prezydent miasta Barciszewski i liczni delegaci na zjazd. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się na grób Nieznanego Powstańca, gdzie złożyli piękny wieniec.

Obrady zjazdu rozpoczęły się o godzinie 11 min. 15, w przepelnionym teatrze miejskim. Paruset delegatów zgromadziło się w sasiedniej sali „Pod lwem”, gdzie słuchano przemówień przy pomocy głośników.

### PRZEMÓWIENIE MINISTRA KWIATKOWSKIEGO.

Wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski na wstępie swego prze-

mówienia podkreślił znaczenie dzielnic pomorskiej, która politycznie i gospodarczo reprezentuje największe wartości dla naszej odrodzonej Ojczyzny. Jest ona drogą ku własnemu polskiemu morzu. A nasza mikroskopijna granica morska przepuszcza trzykrotnie więcej towarów niż potężna, prawie 6 tysięcy km długa granica lądowa. Nie ma na całym świecie tak fenomenalnego zjawiska martwoty granicy lądowej i dynamicznej żywotności granicy morskiej. Jeżeli mamy zamiar spoić Polskę organicznie i nierozdzielnie z morzem musimy iść ku jego brzegom nie tylko przez Pomorze narodowo polskie, ale i przez Pomorze kupieckie, handlowe, na miarę hanzeatycką rozbudowane.

Nie wolno nam w imię najwyższych interesów Polski dopuścić do tego, by sformowała się jak gdyby „neo-szlachecczyzna”, polegająca na tym, iż poza etnicznie polskimi masami chłopskimi i robotniczymi wykształci się zwarta i zamknięta w sobie elita urzędniczo-inteligencka. Musimy z pełnym uporem dążyć do tego, by stał się narodem pełnofunkcyjnym na wzór każdego normalnie rozwiniętego narodu zachodnioeuropejskiego z poczuciem tej świadomości, że rozwinięty w narodzie instynkt kupiecki, zdolność myślenia kategoriami gospodarczymi stanowiła zawsze w przeszłości i stanowić będzie i w przyszłości o szybskość wzrostu bogactwa narodowego. Pomorze jest predestynowane do tego, by stać się stacją ogólnopolską,

emitującą falę zainteresowań handlowych na całe Państwo, tak samo jak Śląsk i w przyszłości nowy okręg centralny mają reprezentować produkcję wielkoprzemysłową, tak jak województwo poznańskie i ziemie poł. wsch. reprezentować winny okręgi żywicielskie, przodujące w ekspansji agrarnej, tak jak ziemie północno-wschodnie predystynowane są do przodowania w zakresie produkcji i przerobu drzewa. lnu, a w przyszłości zapewne i wytworów pochodzenia zwierzęcego, tak samo Pomorze, niezależnie od swej wysokiej kultury agrarnej, winno zająć naczelną rolę w rozbudowie znaczenia i metod handlu w Polsce.

### PRZEMÓWIENIE MINISTRA A. ROMANA.

P. Min. Roman w swym przemówieniu powiedział m. in., że jest jednym z licznych objawów pogłębiającego się w społeczeństwie polskim przeświadczenia o konieczności aktywizacji naszego gospodarstwa narodowego.

Wzrastający z każdym rokiem i pogłębiający się proces ustosunkowania się społeczeństwa do zagadnień gospodarczych pragnę podkreślić jako szczególnie pomyślnie i doniosłe w swych skutkach zjawisko.

Tym bardziej musimy o tym pamiętać, gdy zważymy, jak bolesną jest dla nas nauka historii. Wiemy bowiem do brze, jak właśnie brak zrozumienia w dawnej Polsce dla spraw gospodarczych fatalnie zaciążył na jej rozwoju i niemało przyczynił się do jej upadku.

Znaczenie dzisiejszego Zjazdu tkwi nie tylko w tym, iż jest on jednym z czynników pogłębiających świadomość gospodarstwa społeczeństwa.

Doniosłość jego — i to chciałbym przede wszystkim szczególnie podkreślić — leży w podjęciu przez kupiectwo pomorskie konkretnego, możliwie wszechstronnego programu, mającego na celu wzmoczenie procesów gospodarczych jednego z najważniejszych regionów Polski, jakim jest Pomorze.

W gospodarczym bowiem wysiłku Polski muszą wziąć udział wszystkie regiony gospodarcze kraju.

### CZY KANCLERZ HITLER SPOTKA SIĘ Z PAPIEŻEM?

Rzym, 17. 1. (PAT). W związku z pogłoską, iż podczas pobytu w Rzymie kanclerz złoży wizytę w Watykanie, koła kościelne wyrażają opinie następującą: Gdyby kanclerz Hitler bawił we Włoszech wyłącznie jako szef narodowego socjalizmu, wówczas wizyta w Watykanie nie byłaby aktualna, gdyby natomiast kanclerz Hitler przybył do Włoch w charakterze głowy państwa, wówczas ewentualność spotkania się z Papieżem mogłaby wchodzić w rachubę.

### PATROL WŁOSKI NA TERYTORIUM FRANCJI.

Grenoble, 17. 1. (PAT). Oddział włoski, złożony z 3 oficerów i 19 żołnierzy, został zatrzymany o 11 rano koło miasteczka Saint Maurice w Sabaudii. Oficerowie wyjaśnili, że podczas patrolowania granicy, zostali zaskoczeni przez burzę śnieżną i zbłądzili na terytorium francuskie.

Do czasu otrzymania instrukcji, żołnierze włoscy zostali zatrzymani

## Przesilenie rządowe we Francji.

Bonnet zrezygnował. — Blum tworzy nowy gabinet.

Paryż, 17. 1. (PAT.) Bonnet zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Paryż, 17. 1. (PAT). Wiadomość o ostatecznym powierzeniu misji tworzenia rządu p. Blumowi potraktowana została w kuluarach parlamentarnych jako logiczny wynik rozwoju wypadków, a przede wszystkim jako konsekwencja dotychczasowego stanowiska socjalistów. Po rezygnacji p. Bonnet a radykałom trudno byłoby wysunąć innego kandydata na premiera.

Blum oświadczywszy o godz. 7-mej dziennikarzom w pałacu Elizejskim, iż podjął się misji tworzenia gabinetu, dał następnie do zrozumienia, iż nosi się on z pewnymi projektami, które w obecnej sytuacji stanowiłyby poważne nowum w metodach pracy parlamentarnej.

Paryż, 17. 1. (PAT). Z pałacu Elizejskiego Blum udał się do Izby deputowanych, gdzie konferował z wybitnymi przedstawicielami partii socjalistycznej. — Blum oświadczył swym przyjaciołom politycznym, iż przyjął

misję tworzenia gabinetu „rozszerzonego Frontu Ludowego”. Zażądał on o kazania mu zaufania z tym, iż zda on sprawę ze swych rozmów na Radzie narodowej partii socjalistycznej, która została zwołana na poniedziałek wieczór. Grupa socjalistyczna wyraziła mu swe zaufanie.

W związku z projektami rozszerzenia podstawy parlamentarnej przyszłego rządu, Paul Reynard oświadczył, iż w tego rodzaju chwili należy gorąco sobie życzyć jedności, której on sam domagał się jeszcze przed upadkiem poprzedniego gabinetu.

Louis Marin oświadczył, że chodzi obecnie nie o ludzi, lecz o program i że nie ma on nic przeciwko rozszerzeniu podstawy rządu na podstawie programu zjednoczenia oraz pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, na który mogliby się zgodzić wszyscy ludzie dobrej woli.

### BLUM ZRZEKŁ SIĘ MISJI.

Paryż, 17. 1. (PAT). Blum zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

tak osłabiona swym kryzysem wewnętrznym, że nie odważy się ryzykować wojny na Dalekim Wschodzie, która mogłaby się skończyć dla Sowieców gorzej, niż dla caratu. Japonia o parta o trójkąt Rzym—Berlin—Tokio czuje się więc w tych okolicznościach dość silną, by z całą bezwzględnością przeprowadzać swe cele, zmierzające do opanowania Chin.

Inna rzecz, że mimo wszystko nie leży w tej chwili w interesie Japonii prowokować jakiegokolwiek konfliktu z mocarstwami. Dano temu w Japonii

dowód dopiero niedawno. Japońska opinia publiczna troszczyła się żywo o to, aby spowodować możliwie rychłe uspokojenie opinii zagranicznej zwłaszcza zaś opinii amerykańskiej w następstwie incydentów na rzece Jang-Tse.

Jedno jest pewnikiem: Coraz wyraźniej zarysowuje się przejście zagadnienia obrony cywilizacji i kultury europejskiej ze sfery abstrakcji w sferę polityki realnej. W ślad za tym zbudowany musi być długotrwały pokój w Europie. L.

## Wiadomości bieżące.

17

**Poniedziałek**

Antoniego

Jutro: Pryski

STYCZNIA 1938

 Wschód słońca 7:37  
 Zachód 15:55

### TEATR WIELKI

 Poniedziałek godz. 19.30 „Sissy”.  
 Wtorek godz. 19.30 „Staroświecka idylla”.  
 Środa godz. 19.30 „Staroświecka idylla”.

### TEATR ROZMAITOŚCI

 Poniedziałek teatr nieczynny.  
 Wtorek godz. 19.30 „W perfumerii”.  
 Środa godz. 19.30 „W perfumerii”.

### KINOTEATRY.

 APOLLO: „Z miłości dla ciebie”.  
 CASINO: „Życie ulicy”.  
 CHIMERA: „Dziewczyna z Nowolipiek”.  
 EUROPA: „Jej największy błąd”.  
 KOPERNIK: „Książę i żebrak”.  
 MUZA: „Ziemia błogosławiona”.  
 PALACE: „Premiera” z Zarą Leander.  
 PAX: „Piętro wyżej”.  
 RAJ: „Czar cyganerii”.  
 RIALTO: „Dowiedzenia piękna pani”.  
 SWIT: „Detektyw z Honolulu” i „Czarna miłość”.  
 STYLOWY: „Królowa Wiktorja” i rewia  
 TON: „Promienie zagłady”.  
 UCIECHA: „Smierć czyha w dżungli”

— Teatr Wielki dziś o godz. 7.30 po raz 57-my daje operetkę „Sissy” w doskonałej obsadzie pp.: Kaupę, Stadnikówną, Kuligowską, Ankiewicz-Szykowską, Chaniecką, Zbieżowską, Borowską, Guttner, Mierzejewski, Szalawski. Od dnia dzisiejszego rolę Thutn Taxis grać będzie p. Nieprzewski. Abonament 8.

We wtorek, na repertuar Teatru Wielkiego wchodzi premiera, nieznaną dotąd na scenach polskich „Staroświecka idylla” angielskiego autora Harwooda, w reżys. H. Szlętyńskiego w nowej oprawie dekoracyjnej projektu M. Różańskiego, w obsadzie pp.: Ankiewicz-Szykowska, Zielińska, Zmijewska, Borowski, Guttner, Staszewski, Szymański, Nawrocki, Nieprzewski.

— Teatr Rozmaitości dzisiaj we wtorek jubileuszowe 25-te przedstawienie, które dane będzie po cenach znizowanych, doskonałej komedii „W perfumerii”. Wtorkowe przedstawienie sprzedane na cele T. O. M. — Abonament 10.

— Ignacy Friedman światowej sławy pianista, wystąpi w Teatrze W. w czwartek 20 b. m. wieczorem z własnym koncertem, w którego programie zostaną wykonane utwory Mozarta, Glucka-Friedmana, Bach-Busoniego, Schumann, Chopina. Będzie to na jedyny koncert w kasach przedsprzedaży i w składzie nut Seyfartha.

— „Demek z kart” o to tytuł muzycznej komedii wiedeńskiego kompozytora Granaichstaedtena, która wejdzie na repertuar Teatru Rozmaitości w inscenizacji J. Warneckiego, w oryginalnej skomponowanej o prawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego, z pp.: Tiche i Mierzejewskiem w rolach głównych.

### KRONIKA MIEJSKA.

Zderzenie dwu samochodów. Wczoraj w południe na ul. Ossolińskich u wylotu ul. Zimorowicza samochód nr. A. 80122, prowadzony przez lekarza dr. Ottona Scheera z Załoziec najechał na autodorożkę nr. T 40095, prowadzoną przez szofera Eug. Olchowego. Autodorożka została uszkodzona. Auto dr. S. zagarżowano.

Zaginięcie głuchoniemej. Jechiel Martyniuk, (Olchowa 147, Sygniówka) doniósł policji, że wczoraj w południe wydalila się z domu jego córka 11-letnia Wiera, głuchoniema i dotąd nie powróciła.

Zamach samobójczy w kościele. Wczoraj przed południem w kościele OO. Kapucynów na Zamarstynowie 17-letnia Julia Mendys, bez miejsca zamieszkania, w zamiarze samobójczym zażyła 40 proszków „Kogutków”. Pogotowie ratunkowe odwiezło desperatkę do szpitala.

### KIEDY UBEZPIECZONY MUSI SIĘ LECZYĆ W SZPITALU.

Według ustawy o ubezpieczeniu społecznym, na zlecenie lekarza Ubezpieczalnia może zarządzić umieszczenie chorego w szpitalu bez względu na jego zgodę.

Wypadek tego rodzaju powstaje wówczas, gdy rodzaj choroby wymaga leczenia i pielęgnowania, które w domu ubezpieczonego jest niemożliwe, gdy choroba jest zakaźna, stan chorego lub jego zachowanie się wymaga stałego nadzoru i wreszcie gdy chory niejednokrotnie przekroczył regulamin dla chorych, lub postępował wbrew poleceniom lekarza.

## Hoover zaleca neutralność.

San Francisco, 17. 1. (PAT). Były prezydent K. Hoover wygłosił przemówienie radiowe, w którym przestrzegał Amerykę przed mieszaniem się do wojny innych krajów i rozwijał program pokoju i neutralności. Rola Ameryki winna się ograniczyć do obrony w razie nieprzyjacielskiego ataku.

Hoover przestrzega również przed braniem udziału Ameryki w sankcjach gospodarczych i bojkotach w celu uniżenia, wzgl. zakończenia wojny w innych krajach, zalecając rozsądną międzynarodową współpracę dla polepszenia gospodarczego i socjalnego położenia świata.

## Polityka Japonii wobec Chin.

Tokio, 17. 1. (PAT). Opublikowano deklarację rządową w sprawie polityki Japonii wobec Chin. Deklaracja głosi, że nawet po zdobyciu Nankinu rząd japoński okazywał cierpliwość, pragnąc umożliwić rządowi chińskiemu zrewidowanie jego stanowiska, lecz rząd chiński nie chce zrozumieć prawdziwych intencji Japonii i stawia opór bez względu na losy pokoju na Dalekim Wschodzie i na losy narodu chińskiego.

W związku z tym rząd japoński postanowił, że odtąd nie będzie miał do czynienia z tym rządem i będzie oczekiwał na powstanie i rozwój nowego reżimu w Chinach, który mógłby wytworzyć harmonijną współpracę z Japonią. Z takim reżimem Japonia będzie współpracowała celem uregulowa-

nia stosunków chińsko-japońskich oraz odrodzenia Chin. Decyzja ta nie wprowadza żadnych zmian do polityki rządu japońskiego, który nadal będzie przestrzegał suwerenności i integralności rządu chińskiego oraz słuszych interesów mocarstw. Odpowiedzialność Japonii za utrzymanie pokoju na Dalekim Wschodzie jest obecnie większa niż kiedykolwiek, to też rząd japoński liczy na poparcie ze strony całego narodu.

Tokio, 17. 1. (PAT). Minister spraw zagran. Hirota przyjął wczoraj z rana kolejno ambasadorów Niemiec i Włoch, którym wyraził podziękowania obu zaprzyjaźnionym rządów za ich stanowisko wobec obecnego konfliktu na Dalekim Wschodzie.

## Budżet Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Warszawa, 17. 1. (PAT). W dalszym ciągu Komisja budżetowa obradowała w ub. sobotę nad budżetem Ministerstwa poczty i telegrafów.

Po referacie posła Gardeckiego rozwinęła się szeroka dyskusja, w której m. in. pos. Celewicz apelował, by Polskie Radio poświęcało więcej audycji sprawom ukraińskim, zaś pos. Budzyński wysunął szereg postulatów, a m. in. by praca Polskiego Radia była ściśle związana i planowana z polityką Państwa. Zdaniem mowcy należy wprowadzić w P. R. odpowiedzialność indywidualną, gospodarować bardziej celowo dla zyskania środków na rozbudowę, premiować tanie aparaty lampowe, zlikwidować kartel lampowy, spolszczyć przemysł radiowy i obniżyć ceny, rozbudować największe stacje regionalne, oraz wybudować silne stacje krótkofalowe.

Po dyskusji min. Kaliński omówił politykę personalną Ministerstwa P. i T. oraz zarzuty skierowane pod adresem Pol. Radia, a w końcu swego przemówienia stwierdził, że w Polsce nie ma żadnego aparatu ani żadnych „czarnych gabinetów”, któreby zajmowały się naruszaniem tajemnicy listowej.

Na tym dyskusja została zakończona.

## Bandyta Maruszczyński ujęty.

Kraków, 17. 1. (PAT). Wczoraj około godziny 23 w Białej Śląskiej, na placu Wolności, aresztowany został poszukiwany przez policję na terenie kilku województw bandyta Nikifor Maruszczyński. Aresztowanie nastąpiło wśród następujących okoliczności: Patrolujący w tym rejonie posterunkowy Policji Państwowej Wiesław Miciński, zauważył podejrzanego osobnika, podobnego do poszukiwanego Maruszczyńskiego, który będąc w stanie nietrzeźwym, zaczął na ulicy przechodniów. Policjant przybliżył się do podejznanego, chcąc go wylegitymować. Wówczas podejrzany cofnął się pod ścianę, dobył re-

wolweru i strzelił kilkakrotnie w kierunku policjanta Micińskiego, zadając mu dwie powierzchowne rany. — Posterunkowy Miciński, nie tracąc orientacji, skorzystał z momentu, gdy osobnik usiłował zmienić magazyn w rewolwerze, rzucił się na niego i przy pomocy nadbiegłego posterunkowego P. P. Góry, zdołał powalić bandytę i zakuć w kajdanki.

Po doprowadzeniu do komisariatu aresztowany z całym spokojem oświadczył, że jest poszukiwanym bandytą Nikiforem Maruszczyńskim. Przy bandycie znaleziono rewolwer automatyczny oraz 18 ładunków.

### WIZYTA PRZEDSTAWICIELI WOJSKA NIEMIECKIEGO.

Warszawa, 17. 1. (PAT). W dniu dzisiejszym pociągiem berlińskim o godz. 9. 03 przybyli z wizytą do wojska polskiego przedstawiciele wojska niemieckiego: komendant Akademii wojennej w Berlinie gen. Liebmann oraz towarzyszący mu 4 wyżsi oficerowie niemieccy.

Na dworcu głównym powitali oficerów niemieckich przedstawiciele min. spraw wojsk. i sztabu głównego.

### BANDYCI ZASTRZELILI POSTERUNKOWEGO.

Kraków, 17. 1. (PAT). Wczoraj wsi Podłęże pod Krakowem, w czasie usiłowanej kradzieży w domostwie gospodarza Gruszczyńskiego, bawiący na urlopie zdrowotnym krewny Gruszczyńskiego starszy posterunkowy P. P. Manka usiłował zatrzymać jednego z włamywaczy.

Jeden z bandytów wystrzałem z rewolweru ciężko ranął posterunkowego w brzuch. Przewieziony do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny starszy posterunkowy Manka popołudniu zakończył życie.

### MIN. LOTWY PRZYBYWA DO WARSZAWY.

Warszawa, 17. 1. (PAT). We wtorek dnia 18 bm. przybywa do Warszawy lotewski minister finansów p. Ludwigs Ekiś z małżonką, celem złożenia wizyty p. ministrowi przemysłu i handlu Romanowi, który bawił w ubiegłym roku w Rydze.

### WOLNE MIEJSCA W HOTELOWYCH TURYSTYCZNYCH W SŁAWSKU I SIANKACH.

Warunki śnieżne w Bieszczadach są, według ostatnich komunikatów, dobre; grubość pokrywy śnieżnej na Trościanie wynosi 83 cm, w Sławsku ok. 20 cm, w Siankach 37 cm.

Jak wiadomo, posiadacze kart uczestnictwa L. T. P. korzystają przy przejeździe do Sławska lub Siank ze znacznych zniżek kolejowych.

Karty uczestnictwa L. T. P. są do nabycia w biurach podróży oraz w zbiżkach Propagandy Turystycznej. Przed wyjazdem wskazane jest listownie zapewnić sobie miejsce w hotelu L. T. P. w Sławsku lub Siankach.

ZŁOŻ OFIAR NA LOTNICTWO NA KONTO P K O Nr 503.000

### Z OPERY.

## Lohengrin.

Dyrekcja naszej opery porwała się na zadanie niełatwe: Całkiem o innego wystawianie w dorywczych stagiach oper włoskich, czy choćby naszego Moniuszki, o innego zaś Wagner z jego całkiem odmienną techniką orkiestralną i sceniczną. To też „Lohengrin” przygotowywano oddawna, poświęcając wiele czasu próbom orkiestry i zespołów. Wynik, uwzględniając szczególnie nasze warunki, jest naogół bezwzględnie dodatni. Już sam fakt, że młodsze pokolenie, które dzięki upadkowi ruchu muzycznego we Lwowie, wogóle nie miało sposobności słyszeć arcydzieła Wagnera, fakt, że do młodszych przemówiło nieśmiertelne piękno tej sztuki, podane w nieskażonej formie przez świetnego dyrygenta p. Bierdziejewę, jest niewątpliwie wielką pozycją dodatnią w bilansie wysiłków dyrektora Wragi.

Zapewne są i różne „ale”. Z tego jednak nie wynika, by braków tych nie dało się z łatwością usunąć. Powtarzam — z łatwością — wówczas, gdy spełni się wreszcie wciąż na tych łamach wysuwany postulat, by opera lwowska wyszła ze stadium dorywczej imprezy i zajęła jej należną, stałą pozycję w iwentuarzu kulturalnym naszego miasta. Wówczas zniknie i łatanina kostiumów czy dekoracji, zespoły wyszkolą się i spetryfikują swój dorobek, a i reżyser wystąpi na plan pierwszy po dyrygencie, by czuwać nad poziomem i inwencją strony scenicznego. Ale i tak jak było — było dobrze, a jeśli idzie o orkiestrę i p. Bierdziejewę — wprost znakomicie. Reżyser p. Ułachanow i wykonawcy wykazali wiele rzetelności i pietyzmu dla dzieła. Walczono naogół zupełnie zwycięsko z trudnościami wagnerowskiej partytury. Nadzwyczajny pomysł i w grze i śpiewie wykazała p. Platówna w roli Ortrudy. Jakkolwiek sopranistka, potrafiła należycie zaakcentować niesamowity dramatyzm i żywiołowość tej partii. Dzielnie wótrował jej p. Mossakowski, potężny w ekspresji, chwilami wprost porwijący Telramund. P. Roman Wraga był jakby w swoim żywiole. Partię króla Henryka śpiewał bez najmniejszego wysiłku, a to dzięki nieprawdopodobnie rzetelnej skali swego głosu basowego, nadającego się wprost idealnie do partii wagnerowskich. Bardzo starannie i kulturalnie kreowała Elżę p. Orłowska-Czerwińska. Także i p. Gołębiowski jako Lohengrin był na wysokości zadania, a nie które momenty, jak np. pożegnanie łabędzia w I. akcie wypadły naprawdę pięknie i wzruszająco. W partii herolda usłyszeliśmy po raz pierwszy p. Leona Rejnarowicza, który rozporządza doskonałym, potężnym w brzmieniu głosem barytonowym i zapewne nie spocznie w dalszej pracy nad sobą, bo naprawdę posiada nadatki na stopnia wysokiej klasy.

Zespoły chóralskie były prowadzone starannie, jakkolwiek przyda się jeszcze w przyszłości liczne wzmocnienie zespołu w operach wagnerowskich.

Juliusz Masłowski.

### W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN JANA LAMA.

W dniu wczorajszym w setną rocznicę urodzin znakomitego publicysty i dziennikarza Jana Lama odbyło się staraniem Komitetu żałobne nabożeństwo za duszę Zmarłego. Mszę św. odprawił ks. prałat Dziurzyński. W nabożeństwie wzięli udział członkowie Komitetu z prezesem dr. Ostrowskim, reprezentanci świata literackiego i dziennikarskiego. Jak wiadomo, obchód ku czci Jana Lama został odłożony do kwietnia.

### Program radiowy.

Wtorek, 18 stycznia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poutna. 11.15: Słuchowisko. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 14.30: Recital śpiewaczy. 15: Gwiedzia regionalna. 15.30: Wiad. bież. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.05: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.50: Pogadanka. 17: Felieton. 17.15: Recital fortepianowy. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.10: Trzy pytania. 18.20: Płyty. 18.40: Pogadanka. 19: „Przy stole literackim”. 19.30: Chór „Harfa”. 19.50: Pogadanka. 20: „Mąż pod drzwiami” operetka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.05: Koncert symfoniczny. 22.05: Muzyka taneczna. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Koncert życzeń.

### Gielda z dnia 17 stycznia.

WARSZAWA — GIELDA PIENIEŻNA. Dewizy: Belgia 89, Berlin 212.97, Amsterdam 293.70, Kopenhaga 117.65, Londyn 26.34, N. Jork czeki 5.27 i trzy ósme, kabel 5.27 i pięć ósmych, Oslo 132.50, Paryż 17.50, Praga 15.52, Sztokholm 135.90, Zurych 121.80, Mediolan 27.85. Papiery procentowe: wewn. 65.75, inwest. 81, konwers. 68.13, prem. dol. 42.25, konsolid. 67.50. Akcje: Bank Polski 117.50, Lilpop 64, Starachowice 39.25, Zyrardów 62.50.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Ceny niezmiennic. Tendencja utrzymana.

# Kongres Zw. Pracowniczych w Warszawie.

Warszawa, 17. 1. (PAT). Wczoraj o g. 10 rano rozpoczął się w Warszawie w sali Związku zawodowego pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych przy ul. Siennej 16, dwudniowy ogólnopolski kongres Związków pracowniczych, w którym wzięło udział kilkuset delegatów Związków prac. państw., samorząd. i prywatnych całej Rzeczypospolitej.

Na uroczystość otwarcia kongresu przybył p. premier gen. Sławoj-Składkowski, p. minister Opieki Społecznej Kościółkowski, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Obrady zajął przewodniczący Centralnej Komisji Porozumiewawczej Zw. pracowniczych M. Józefkiewicz, który po powitaniu p. Premiera, p. Ministra Opieki Społecznej, gości i delegatów, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, że wyłaniający się z głębi nurtu społecznego polski ruch pracowniczy stawia sobie za cel walkę o pracę i sprawiedliwość społeczną, kierując się w tej walce nakazem polskiej racji stanu, którą jest dziś wyścig pracy.

## Przemówienie premiera gen. Składkowskiego.

Następnie wszedł na trybunę witalny hucznymi oklaskami p. premier gen. Sławoj-Składkowski, który wygłosił następujące przemówienie:

„Szanowni Państwo. Witam Was wszystkich, Was — pracowników, którzy ciągniecie naprzód życie Polski. Nie dziwcie się, jeżeli szczególnie powitam najbliższych moich Kolegów, a więc urzędników państwowych i samorządowych, łączy nas bowiem to, że nie mamy pracodawcy, nie mamy tego, z którym moglibyśmy z wielką łatwością walczyć o swój byt, gdyż pracodawcą naszym wspólnym jest Państwo — jest Polska. Jakież ma być więc stosunek urzędnika do tego pracodawcy? Ten stosunek reguluje każdorazowy rząd.

Tylko rząd egoistyczny, tylko rząd krótkowzroczny, tylko rząd, który kurczowo trzyma się władzy dla samego siebie, chciałby mieć urzędnika zabukowanego, zabiedzonego i bojącego się wszystkiego. Rząd, który widzi wielkie zadania i trudności, stojące przed Polską, powinien popierać urzędnika śmiałego, energicznego — urzędnika, który zna swoje obowiązki, ale zna również swoje prawa. (Oklaski)

Wiercie państwo, że taki jest stosunek obecnego rządu do urzędnika i pracownika w ogóle.

Pragnąc zadokumentować ten stosunek, przyszedłem tu, aby życzyć Wam owocnych obrad. (Oklaski).

W czasie tych obrad będziecie państwo mieli na celu dobro Wasze, dobro i cel Waszego życia. Życzę Wam, abyście radząc nad tym Waszym dobrem, stale mieli przed sobą również dobro wyższe, dobro Państwa”.

Przemówienie p. Premiera było kilka-

Trzeba stwierdzić, że na niektórych odcinkach zrobiono w Polsce dużo. Mamy Gdynię i budujemy centralny okręg przemysłowy. Trzeba teraz pchnąć naprzód planowo i szybko te dziedziny życia zbiorowego, które są jeszcze w zaniedbaniu.

Pracownicy, w myśl żywej tradycji udziału swego w walkach o niepodległość, pomni na życie i czyny Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, stają w jednym szeregu ze wszystkimi warstwami społecznymi Polski.

Wierząc w swoje cele, w swoje siły, budując na prawdzie życia, ruch pracowniczy odbywa obecnie wielki egzamin publiczny. Jest nakazem sprawiedliwości uznanie pozycji społecznej pracownika i jego roli w państwie.

Uczestnicy kongresu odśpiewali Hymn Narodowy, oraz wzniesli gromkie okrzyki na cześć Armii, p. Marszałka Śmigłego-Rydza i p. premiera Składkowskiego. Następnie uchwalono wysłać do Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza depesze hołdownicze

krotnie przerywane hucznymi oklaskami delegatów

### DEKLARACJA.

W dalszym ciągu obrad wiceprezes C. K. P. Kwiatkowski odczytał deklarację w sprawie Sił Zbrojnych Pań-

## „Wrogowie ludu” nawet w teatrze.

Moskwa, 17. 1. (PAT). Grupa artystów teatrów leningradzkich zaatakowała w czasopiśmie „Sowieckoje Iskustwo” komitet do spraw sztuki, a głównie jego przewodniczącego Kierzencewa, za bez troskę i ślepotę polityczną, za biurokracizm oraz pobłażliwość wobec „wrogów ludu” w dziedzinie sztuki. Poza tym artyści piszą, że „przez szereg lat w teatrach leningradzkich działała szajka „wrogów ludu”, na co

wszechzwiązkowy komitet do spraw sztuki nie reagował”.

Dyrektor leningradzkiego wydziału sztuki Rafał, okazał się — wedle piśma — „wrogiem ludu”. Akcja „wrogów ludu” zmierzała do „dezorganizowania najlepszych teatrów leningradzkich”. Dyrektor wielkiego teatru dramatycznego Dikij w ciągu roku dezorganizował gospodarkę teatru, wydając na swoje własne potrzeby 200 tysięcy rubli.

W godzinach popołudniowych obradowały komisje.

Wszzechzwiązkowy komitet do spraw sztuki nie reagował”.

Dyrektor leningradzkiego wydziału sztuki Rafał, okazał się — wedle piśma — „wrogiem ludu”. Akcja „wrogów ludu” zmierzała do „dezorganizowania najlepszych teatrów leningradzkich”. Dyrektor wielkiego teatru dramatycznego Dikij w ciągu roku dezorganizował gospodarkę teatru, wydając na swoje własne potrzeby 200 tysięcy rubli.

W godzinach popołudniowych obradowały komisje.

## Zjazd Polaków w Prusach Wsch.

Olsztyn, 17. 1. (PAT). Z okazji 15. rocznicy Naczelnej organizacji polskiej w Niemczech — Związku Polaków — Polacy Warmii i Mazur zwołali na 16 stycznia uroczyste posiedzenie Sejmiku do Olsztyna, na którym przedstawiciele Polaków Prus Wschodnich złożyli dowód przywiązania do polskości i zmanifestowali swą łączność z narodem polskim. „Materializmowi przeciwstawimy siłę ducha polskiego” — powiedział prezes dzielnicy 4-ech Związków Polaków w Niemczech (Prusy Wschodnie) ks. Wacław Osiński, zaś gospodarz mazurski stwierdził w imieniu swoich rodaków, że „lud polski na Mazurach jest i czuje się ży-

wą częścią wielkiego narodu polskiego i nie myśli odstępować z drogi, którą wiedzie go jego przekonanie”. W imieniu Polaków z całego świata złożył życzenia członek prezydium światowego Zw. Polaków z Zagranicy w Warszawie Michał Pankiewicz, stwierdzając radość całego narodu polskiego z faktu utworzenia i 15-letniej owocnej działalności ojcowskiej Naczelnej organizacji, łączącej wszystkie dusze polskie w Niemczech — Związku Polaków w Niemczech.

Gospodarz z Markowic na Śląsku Opolskim z naciskiem podkreślił naturalne prawa ludności polskiej w Rzeszy do ojcowizny.

Świadectwo głębokiej, nie przemijającej łączności rodziny wszystkich Polaków w Niemczech złożyli również przedstawiciele polskich organizacji terenowych w Prusach Wschodnich, jakoteż liczni delegaci ze wszystkich dzielnic Rzeszy, zamieszkałych przez Polaków, a więc ze Śląska, Krajny, Kaszub, Ziemi połabskich, podległych Westfalii i Nadrenii oraz okręgu Ziemi malborskiej.

### PREMIER STOJADINOWICZ W BERLINIE.

Berlin, 17. 1. (PAT). Jugosłowiański premier Stojadinowicz w towarzystwie małżonki i posła jugosłowiańskiego w Berlinie Cincar-Markovica przybyli na zaproszenie premiera Goeringa do Karinhall, gdzie zwiedzili założony przez niego Park Natury, po czym odbyło się śniadanie w pałacyku. Przyjęcie premiera Stojadinowicza przez kanclerza Hitlera przewidziane jest na poniedziałek przed południem.

### TERUEL BRONI SIĘ JESZCZE.

Saragossa, 17. 1. (PAT). Korespondent donosi że na froncie teruelskim sytuacja jest bez zmian. Przeciwnicy obserwują się nawzajem. W samym mieście słychać strzelaninę i detonacje, z czego można wnioskować, że pozostali w mieście obrońcy jeszcze się bronią.

### LUDNOŚĆ CZECHOSŁOWACJ.

Praga, 17. 1. (PAT). Liczba ludności w Czechosłowacji wynosi obecnie 15 mil. 186 tys. 944 obywateli. Od roku 1919, kiedy wynosiła ludność Czechosłowacji 13 mil. 527 tys. 522, oznacza to wzrost o 12,25 proc.

### TAJEMNICZE WSTRZĄSY.

Lizbona, 17. 1. (PAT). Donoszą tu z Faro (Portugalia południowa) o niezwykłym wypadku wstrząsnień, jakim ulega już od 7 stycznia jedna z największych budowli w mieście. Wstrząsy te ze słabymi podziemnymi odgłosami powtarzają się co jakiś czas, zawsze w kierunku pionowym i tylko ta jedna kamienica im ulega. Siła ich jest taka, że władze z obawy przed zawaleniem się domu kazaly lokatorom opróżnić zajmowane mieszkania, pomimo to jednak żadnych rysów na murach nie ma.

### WIELKA BURZA NA ATLANTYKU.

Londyn, 18. 1. (PAT.) Burza nad Anglią trwa. Wczoraj wieczorem okręt pomocniczy floty brytyjskiej „War Badahur” został zaskoczony przez nawałnicę w odległości około 500 km. od Plymouth. Łodzie ratunkowe zostały przewrócone przez fale. Z Plymouth wyruszył na pomoc kontrtorpedowiec „Molverine”.

Na statku „Suffolk Coast” kapitan i pierwszy oficer zostali zmyci przez fale z pokładu.

## DOBRCZE ZROZUMIANA TENDENCJA.

Wielokrotnie już zostało podniesione w prasie, że bieżąca kampania Pomocy Zimowej różni się od zeszłorocznej zasadniczym nastawieniem akcji.

Nie możemy pozwolić, aby największy kapitał, jakim kraj nasz rozporządza, zasoby mózgów i rąk do pracy marnowały się. Wobec ogromu zadań, jakie państwo nasze ma przed sobą na polu gospodarczym — były to straty niepowetowane.

Umożliwianie ludziom przetrwania zimy — to jest jednak tylko skutki klęski bezrobocia, przyczyni kłeski w żadnej mierze nie usuwa. Obecnie więc Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym postawił sobie, jako naczelną zadanie, udzielanie pomocy przez dostarczanie jak największej ilości ludzi pracy zarobkowej. Min. Kościółkowski zwrócił się z gorącym apelem do wszystkich warsztatów pracy, aby wedle możliwości zatrudniano ludzi przez okres zimowy przy dodatkowych robotach.

Działanie Pomocy Zimowej według tych wytycznych, wymaga oczywiście

znacznie większych funduszy, aniżeli na akcję dożywiania, bo zatrudnianie kosztuje znacznie więcej niż dożywianie.

Tendencja Pomocy Zimowej i sytuacja, w jakiej się ona wobec podjętych zadań znalazła, znajdują w społeczeństwie głębokie zrozumienie. Świadczy o tym, między innymi zbiorowy czyn obywatelski, który podajemy do publicznej wiadomości.

Oddział Warszawski Zrzeszenia Pracowników Funduszu Pracy na zebraaniu ogólnym 13 grudnia powziął jedno myślną uchwałę zwrócenia się do swych członków z apelem o złożenie na zbiórkę gwiazdkową jednorazowej składki w wysokości jaką każdy uzna dla siebie za możliwą, niezależnie od normalnych miesięcznych świadczeń. Składki te wyniosły w sumie około 2.800 zł. Za pieniądze te postanowiono zatrudnić przez cztery miesiące roku bieżącego 5 osób z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, obli-

czając wynagrodzenie miesięczne na zł. 125.

Zatrudnieni będą pracowali w Komitecie Pomocy Zimowej. Personal Komitetu, rekrutujący się między innymi z ludzi, poświęcających bezinteresownie swój czas wolny od zajęć służbowych, składa się przeważnie z pracowników „Funduszu Pracy”. Dzięki temu koszty administracyjne Pomocy Zimowej są minimalne i wszystkie zbierane fundusze są wydatkowane na pomoc dla bezrobotnych. Praca tych ludzi, ofiarowana nieraz z uszczerbkiem dla zdrowia własnego, wobec ogromu zadań — nie jest wystarczająca. Wprowadzenie pięciu sił do prac Komitetu Pomocy Zimowej całkowicie im poświęconych, usprawni je i odciąży dotychczasowych pracowników, bez uszczerbku dla kasy Komitetu.

Swym czynem więc pracownicy Funduszu Pracy przyniesli korzyść Pomocy Zimowej, ułatwili sobie pracę i zatrudnili 5 kolegów, najbardziej pomocy potrzebujących.

Każdy z trzech zatrudnionych w ten sposób mężczyzn ma na swoim utrzymaniu 3—4 osoby, z kobiet zaś żadna

nie ma opieki i jedna jest matką 4-ga, a druga trojga drobnych dzieci.

Warszawa liczy 5300 bezrobotnych pracowników umysłowych. Pięcioro z nich dostało staraniem swych kolegów z Fund. Pracy, jako prezent gwiazdkowy, zatrudnienie na cztery miesiące. Niewątpliwie, gdyby liczne organizacje społeczne i zawodowe poszły za tym pięknym przykładem i stworzyły w analogiczny sposób możliwość zatrudnienia bezrobotnych w instytucjach i zakładach, które ze względu na przymusową oszczędność nie mogą utrzymać personelu, dostosowanego do ich zakresu pracy — liczba bezrobotnych pracowników umysłowych uległaby poważnej redukcji.

Za przykładem zrzeszeń pracowników, które jak w ubiegłym tak i w tym roku wysuwają się na czoło akcji Pomocy Zimowej, z pewnością pójda inne związki i przedsiębiorstwa prywatne.

Zatrudnienie bezrobotnego członka zrzeszenia społecznego czy zawodowego — to najcelowsza ofiara na Pomoc Zimową.

**Z WYDAWNICTW.**

„Pion“ nr. 2 zawiera m. in.: Stefania Łobaczewskiej „O kulturę muzyczną mas“, Manii Koszyc-Szczyjskiej i Artura Sandaurena „Dwugłos o książce Górniewicza“, Ignacego Fika „Racje racjonalizmu“, Konrada Winklera „Dunikowski, Gotlib, Hiller, W. Jarocki“, wiersz Artura Rzeczyca „Elegia“, oraz rubryki stałe: Przegląd prasy i in.

Tygodnik Ilustrowany Nr. 3 zawiera m. in. następujące artykuły: J. E. Skiński: Pożądanie odrabiamy. S. Flukowski: Rozmowa z Ksawerym Dunikowskim. A. Powierza: Dwie Japonie. M. Kondracki: Zagadnienie muzyki w radio. — Ustolecznic Warszawy. — 75 lat temu. — Rok 1863. — R. Kubiński Szkoły średnie a językoznawcy. Burza nad Suezem. — Tydzień kultury. — Z teatru. — Tydzień sportu.

„Świat“ Nr. 2: Pełów pereł. — Złowrogie znaki wróżebne. — W sprawie przekładów nowel M. Bontempello. — Z salonu „Zachęty“. — Kowalscy się odnaleźli. — Świat teatru. — Świat sportu. — Z żalobnej karty. — Kronika muzyczna. — Świat filmu.

**NIE WOLNO MÓWIC PO ROŚYJSKU W URZĘDACH RUMUŃSKICH.**

Kiszyniów, 17. 1. (PAT). Dowódca 3 korpusu armii gen. Czuperka opublikował okólnik, w którym stwierdza, iż dowództwo korpusu ustaliło, że urzędnicy w instytucjach państwowych rozmawiają ze sobą w czasie urzędowania w języku rosyjskim, tj. w języku tego państwa, które przez przeszło 100 lat okupowało Bessarabię. W związku z tym generał zabronił urzędnikom rozmów w obcych językach, a w szczególności w języku rosyjskim.

W razie niezastosowania się do tego zarządzenia, winni ulegną karze od jednego miesiąca do dwóch lat więzienia i grzywnie do 20 tysięcy lej z równoczesnym pozbawieniem stanowiska na przeciąg lat 6. Okólnik wskazuje, iż używanie języka rosyjskiego w urzędach jest przestępstwem wobec państwa rumuńskiego, gdyż po upływie 20 lat od chwili przyłączenia Bessarabii poniza uczucia narodowe.

**LECZENIE CHORYCH BEZROBOTNYCH.**

Sekcja lekarsko-aptekarska Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym zajmuje się wydatnie leczeniem chorych bezrobotnych. W miejskim budynku przy pl. Misjonarskim 1. 2, znajduje się centralna przychodnia, gdzie wydaje się recepty na leki bezpłatnie lub po niższych cenach, odsyła się chorych do zabiegów i prześwietlań, jakie wykonuje Ubezpieczalnia Społeczna oraz przyjmuje zgłoszenia obłożnie chorych, których odwiedzają dwaj lekarze po domach. Dziennie zjawia się w przychodni po 50 chorych, wizyt lekarskich u obłożnie chorych bywa po 12 dziennie. Do iniekcji dokonywanych w domach chorych przysięto specjalną pielęgniarkę.

Leczenie ambulatoryjne odbywa się w klinice uniwersyteckiej, Szpitalu Po wszechnym, Szpitalu żydowskim, Poliklinice przy ul. Lindego i u lekarzy dzielnicowych, gdzie zgłaszają się bezrobotni. Koszty leczenia pokrywa sekcja lekarsko-aptekarska z subwencji Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy, Izby lekarskiej i Izby aptekarskiej. W styczniu liczba chorych bezrobotnych skutkiem warunków atmosferycznych znacznie się zwiększyła.

**Ogłoszenia urzędowe.**

**LIICYTACJE**

Km. 729/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 71 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1938 o godz. 9.15 w Sokalu w Sądzie grodzkim sala Nr. 20 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników w 1/3 cz. Tomasza i 2/3 cz. Katarzyny Słomińskich nieruchomości obj. whl. 841 ks. gr. gm. kat. Switarzów, składającej się z ogródka 10 łetonach i ogrodem owocowym o 150 szczepach o ogólnym obszarze 11 ha 53 ar. 78 mtr. kw., położonej w Rolikowie ad Switarzów, gminy Skomorochy, powiatu sokalskiego, wojew. lwowskiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.600. cena zaś wywołania wynosi zł. 19.950. Przystępujący do przetargu obowiązany jest

złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.660. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 20.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Sokal, 12 stycznia 1938. 118K

II. Km. 250/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rewiru II obwieszcza, że dnia 22 lutego 1938 r. o godzinie 9.30 przed południem odbędzie się w Sądzie grodzkim w miejskim we Lwowie, przy ulicy Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. licytacja nieruchomości położonej w Zamarstynowie przy ul. Wąskiej L. 8 i 10 objętej wyk. hip. L. 61 i 1027 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Anczła Nachtgeista własnej, a składającej się: 1) whl. 61 z bud. 157/1 o powierzchni 120 s. kw., na której znajduje się budynek fabryczny parterowy murowany, podpiwniczony, kryty papą z zewnątrz nie wyprawiony, wewnątrz wyprawiony, studnia, mur graniczny, dwie budy dla psa, woznia, ogrodzenie. 2) whl. 1027 z parceli bud. 157/2 o powierzchni 139 s. kw. na której znajduje się budynek fabryczny parterowy murowany, podpiwniczony, kryty papą, z zewnątrz nie wyprawiony, wewnątrz wyprawiony, wychodek murowany częściowo wyprawiony, płyta betonową krytą, stajnia drewniana, oszalowana deskami sztorcem, kryta papą, komórka drewniana, dzwonekowa budynek murowany parterowy, niepodpiwniczony wyprawiony, kryty papą, komórka drewniana, jedno drzewo owocowe, ponadto znajdują się urządzenia maszynowe do fabrykacji sody, lakierni oraz rozlewni benzyny. Wartość przynależności mieści się w cenie ocenienna, ocenionej na: ad 1) 11.753 zł. 58 gr., ad 2) 11.830 zł. 93 gr. Cena wywołania wynosi ad 1) 8.816 zł. 52 gr., ad 2) 8.873 zł. 20 gr. Rękojmię w wysokości ad 1) 1175 zł 36 gr., ad 2) 1183 zł 09 gr. wimen złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-nastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokożenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego  
Rewiru II.  
Lwów, 6 grudnia 1937. 130K

VI. Km. 2020/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VI. Władysław Łowicki, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 stycznia 1938 o godz. 11-tej we Lwowie przy ul. Kłuszyńskiej 3, następuje przy ul. Hoffmana 24 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z urządzeń domowych i auta. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VI.  
Lwów, 15 stycznia 1938. 125K

I. Km. 2075/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu Rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek. Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1938 o godz. 12.30 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii z Łajbyszów Tustanowskiej nieruchomości: 1) cała realność obj. whl 646 ks. gr. Borysław, dz. Realności wraz z 3 budynkami mieszkalnymi i budynkami gospodar-

czymi. 2) połowa realności obj. whl. 2499 i 2526 tej samej gminy kat. stanowiącej grunty rolne obszaru w połowie 3025 m kw. Nieruchomość oszacowana została ad 1) na sumę zł. 16.945, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.708 gr. 75, ad 2) na sumę 907 zł. 50 gr., zaś cena wywołania wynosi 755 zł. 63 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) zł. 1694 gr. 50, ad 2) 90 zł. 75 gr. — Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Drohobycz, 5 stycznia 1938. 127K

I. Km. 2790/37 i 2791/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1938 o godz. 11-ej w Drohobyczu, ul. Mickiewicza i Szewczeni odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Bronisławy, Samuela Amalia i Isaka Mezeza Dombbergerów i Ernestyny Demberger zam Schneider, składających się z urządzenia domowego i biurowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2400. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Drohobycz, 12 stycznia 1938. 126K

I. Km. 800/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru I. Juliusz Szolginia, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Sienkiewicza L. 5, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1938 o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Jarosławiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Eugeniusza Bojarskiego w Jarosławiu nieruchomości obj. whl. 2066 ks. gr. gm. kat. Jarosław, składającej się z pb. 365 i par. 294/1. Do przynależności położonej w Jarosławiu należą: budynek mieszkalny, parterowy, przy ul. Dietzusa L. o. 9 oraz budynek gospodarczy, oficynowy. Ogólny obszar nieruchomości wynosi 2160.80 m kw. Nieruchomości ta ma urządzonej księgi gruntowej, która jest przechowywana w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.995 gr. 44, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.748 gr. 83. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.699 groszy 84. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietzusa sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Jarosław, 5 stycznia 1938. 134K

Km. 545/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach Zdzisław Starzyński, mający kancelarię w Zaleszczykach przy ul. Piłsudskiego 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lutego 1938 r. o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Abrahama Ochshorna w Zaleszczykach nieruchomości, a to: połowy realności obj. whl. 557 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki-miasto, stanowiącej parcelę budowlaną wraz z domem mieszkalnym. Nieruchomość powyższa oceniona została na sumę 6.275 zł., cena zaś wywołania wynosi 4.709 złotych 25 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 627 złotych 90 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze mało-

letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od licytacji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Zaleszczyki, 10 stycznia 1938. 131K

Km. 941/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 stycznia 1938 o godz. 10 w Skaliacie odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Ryfki i Mendla Mittelmanów, składających się z 178 skór cielęcych, surowych, 41 skór wołowych, surowych, 29 skór końskich surowych, 1 konia gniadego, 1 wózka zwykłego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1250. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Grzymałów, 5 stycznia 1938. 135K

X. Km. 1389/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru X. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1938 o godz. 9-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 17, składających się z konfekcji dziecięcej, oszacowanych na łączną sumę 516 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru X.  
Lwów, 3 stycznia 1938. 129K

Km. 930/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brzozowie Józef Rokosz, mający kancelarię w Brzozowie, ul. Bielawskiego Zaręby Nr. 121 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1938 o godz. 14-tej w Jablonce pow. Brzozowski odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Antoniego Kramskiego właśc. dóbr w Jablonce, składających się z 2 krów maści czerwonej rasz polskiej, 2 świni białych hodowlane, wagi około 150 kg, jedna, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Erzów, 13 stycznia 1938. 136K

IV. Km. 1844/37 i 1772/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru IV. Ferdynand Kiesel na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 stycznia 1938 o godz. 12-tej we Lwowie, ul. Kazimierza W. Nr. 47 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do dłużnika, składających się z mebli wartości 1230 zł. i przy ul. Rapaporta L. 21 o godzinie 12.30, należących do dłużnika mebli wartości 550 zł. i dnia 25 stycznia 1938 o godzinie 13-ej przy ul. Szopena L. 5, należących do dłużnika, składających się z mebli wartości 3300 zł. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IV.  
Lwów, 18 stycznia 1938. 137K

**OGŁOSZENIA PRYWATNE**

**OGŁOSZENIE WTORNE**

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów Spółka Akcyjna we Lwowie zawiadamia niniejszym P. T. Akcjonariuszów, że w dniu 29 stycznia 1938 r. o godzinie 16-tej odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie, ul. Kleparowska 18 38 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok administracyjny 1936/37.
- 2) Powzięcie uchwały o użyciu zysku.
- 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.
- 4) Zatwierdzenie kooptacji 2 członków Rady Nadzorczej.
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących w myśl § 12 c statutu.
- 6) Uchwalenie wysokości wynagrodzenia członków Komitetu Wykonawczego Rady Nadzorczej i marek obecności dla członków Rady Nadzorczej.

Właściciele akcji mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje złożone zostaną w Kasie Spółki we Lwowie, ul. Kleparowska 18 lub w Banku Dyskontowym Warszawskim w Warszawie, ul. Fredry 8 względnie w Filii tegoż Banku we Lwowie, ul. 3 Maja 14 najdalej do dnia 22 stycznia 1938 r. i nie będą odebrane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 1